

# SŁOWO

WILNO Środa 18 grudnia 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80250. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opisła pocztowa ulazczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Laszuk.  
BIENIAKONIE, — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.  
KLECK — sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
OŚK — Księgarnia Polska — St. Bodnarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej.  
SŁONIM — Księgarnia K. Lubonskiego ul. Mickiewicza 12.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

# Przełamanie się opłatkami w Sali Rycerskiej

(Telefonem z Warszawy):

O godzinie 11 wczoraj, we wtorek, dnia 17 grudnia, rozpoczęła się w Sali Rycerskiej na Zamku Królewskim konferencja, która może być punktem zwrotnym w pomajowych dziejach naszej Ojczyzny. Na konferencję zostali zaproszeni kierownicy wszystkich stronnictw sejmowych, prócz mniejszości narodowych i klubów bolszewizujących. Do ostatniej chwili zaproszeni nie wiedzieli czy na konferencję przyjdzie, czy nie przyjdzie Marszałek Piłsudski. Drzwi się otworzyły i wyszedł Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie b. premiera pana Switalskiego i m. ministra sprawiedliwości p. Cara. Dalej notujemy urywki z konferencji według opowiadań poszczególnych jej uczestników, zwracając uwagę, że to i owe wyrażenia być może podane nam zostało nieściśle, może nawet ulegnie sprośowaniu, lecz temniemniej urywki te składają się na całość charakterystyczną i wyrazistą.

Według więc tych urywkowych opowiadań, które do nas doszły, pan Prezydent łomaczac obecność Panów Switalskiego i Cara miał się wyrazić, że pana Switalskiego prosił, aby zapisywał mówców i rozdawał głosy, gdyż On, Prezydent, chce uważnie wysłuchać przemówień, natomiast, że osoba Pana Switalskiego „po tem, co zasłuchał” naturalnie, jako kandydatura na premiera, w grę nie wchodzi. Co zaś do pana Cara, to pan Prezydent przypominał, że jeszcze za czasów kiedy p. Car był szefem kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa, zajmował się zagadnieniami konstytucyjnymi i teraz jest w tych sprawach doradcą Prezydenta. Po tych wyjaśnieniach poinformował o celu konferencji, oto ma być ona ankietą na temat, czy Sejm gotów jest przeprowadzić rewizję konstytucji. Tutaj p. Prezydent dodał, że nie traci nadziei, iż rewizję konstytucji da się osiągnąć drogą współpracy całego Sejmu.

Na to wyraźne pytanie Głowy Państwa przedstawiciele stronnictw zaczęli odpowiadać, trzymając się porządku liczebności swoich klubów.

Pułkownik Sławek zabrał głos pierwszy i opowiedział całą historię walki o rewizję konstytucji w obecnym Sejmie. Przemówienie pułk. Sławka, jak zawsze lojalne, utrzymane było w tonie szczerości i rzeczowości, pozbawione wszelkich akcentów polemicznych ze względu na obecność Głowy Państwa. Pułkownik Sławek zobrazował wysiłki swego klubu, aby dojść do porozumienia z klubami sejmowymi dla rewizji konstytucji. Pułk. Sławek nie pominął także w tem opowiadaniu konferencji nieoficjalnych, które przeprowadzał w różnych czasach. Z przemówienia pułk. Sławka wynikało, że mimo jego starań frakcje sejmowe okazały dotychczas stanowczą niechęć do naprawy ustroju.

Posel Niedziałkowski, nawiązując do wyjaśnienia Pana Prezydenta co do obecności panów Switalskiego i Cara, oświadczył, że przedstawiciele stronnictw zawsze gotowi są stawić się na wezwanie Prezydenta, bez względu na to, jakie otoczenie ma uczestniczyć w konferencji. Następnie poseł Niedziałkowski powiedział, że Sejm był i jest gotów przystąpić do rzeczowej pracy nad rewizją konstytucji, ale rewizja konstytucji jest prawem Sejmu, a nie żadnym jego obowiązkiem. Pod groźbami przemocy fizycznej nikt niczego zmieniać nie będzie.

Inni mówcy opozycyjni w różnych wyrazach powtarzali dokładny sens tego, co mówił poseł Niedziałkowski.

Prof. Rybarski powiedział, że jego stronnictwo opracowało wprost masę różnych projektów, co do zmiany konstytucji i to od 1924 roku począwszy, ale że brak mu niezbędnej ilości głosów dla przeprowadzenia tych zmian w Sejmie. Dodał także, że uspokojenie polityki kraju jest warunkiem przeprowadzenia naprawy ustroju.

Posel Róg (Wyzwolenie) mówił na ten sam temat, dodając tylko o ciężkim położeniu chłopstwa polskiego. Przemówienie

nie posła Roga było bardzo uprzejme i łagodne.  
Poseł Dąbski przypomniał, że jego stronnictwo chciało pierwotnie zostawić konstytucję z 17 marca bez żadnych zmian. Ale teraz poseł Dąbski, jak to często bywa z ludźmi temperamentowymi, idzie w ustępstwach dalej niż inni. Zgłasza swą gotowość do naprawienia konstytucji w kierunku znacznego wzmocnienia władzy Prezydenta (wszako zastrzega się, że bez ograniczenia praw parlamentu) i stabilizacji Rządu.

Następni mówcy Dębski (Piast), Chaciński (Chadecja), Chądzyński (N. P. R.) i Rozmaryn (Zyd.) opowiadają się także za rzeczową rewizją konstytucji, przyczem wyrażają „w kierunku stabilizacji Rządu” ciągłe się powtarzają. Ostatnim mówcą był poseł Smulikowski, reprezentujący grupę nowego socjalizmu, który także jest za rewizją kon-

stytucji, prztem skłucuje swój program naprawy ustroju.  
Pan Prezydent w uprzejmych słowach, niepozbawionych pewnego odcienia serdeczności, żegna posłów.

\* \* \*

Przebieg tej konferencji wyrażony w słowach prostych wykazywałby, że została osiągnięta zgoda pomiędzy władzą wykonawczą a prawodawczą. Zgoda ta stanęła na tem, że Pan Prezydent obiecał, stosownie do sejmowego votum nieufności usunąć pana Switalskiego, zaś wszyscy posłowie wszystkich kierunków opozycyjnych obiecali przystąpić do naprawy ustroju.

Tak się sytuacja przedstawia o ile prawdę wyłuskamy z nat. ualnych zachowań i utyskiwań, które wypowiadały posłowie opozycyjni. Zrozumiałe jest przecie, że posłowie opozycyjni musieli swego przemówienia chować pod swego

rodzaju „arką przymierza pomiędzy dawnymi, a nowymi laty”, pomiędzy ich rewolucyjnymi stanowiskami wczoraj, a chętnymi do ugody stanowiskami w Sali Rycerskiej. Faktem jest, że posłowie opozycyjni na pytanie Głowy Państwa do nich bezpośrednio skierowane, obiecali, że nie będą przeszkód czynić w koniecznej naprawie konstytucji.

Konferencja w Sali Rycerskiej jest więc punktem zwrotnym w pomajowej historii, jak powiedzieliśmy powyżej. Przeprowadzmy teraz najobjektywniejszą analizę sytuacji.

Pierwsze pytanie, które się nasuwa: p. c. w. była potrzebna polityka wymyślania od „fajdanów”, „durniów” i t. d., kiedy wszystko tak się rycersko zakończyć miało. Na to pytanie jest jedna odpowiedź bardzo prosta i przekonująca. Gdyby nie owe uprzednie traktowanie Sejmu, które znamy, wtedy te

kilka słów łaskawych Głowy Państwa Głowy Państwa jest rola pacyfikatora i opiekuna nad jednością narodową. Prezydent Rzeczypospolitej w tej roli wyściągniętej ręki tak skwapliwie, gdyby nie był uprzednio skopany. Sejm mierzęć dobre, dodał aureoli wysokie mu urzędowi, który piastuje.  
Drugi rezultat dodatni leży w dziedzinie sentymentu. Społeczeństwo polskie kocha się w wyrazach i pojęciach: „zgoda”, „jedność wszystkich”, „zgoda narodowa” i zawsze chwali, gdy ktoś uzyska zgodę drogą kompromisu i umiarkowania. Jeszcze w czasach przed rozbiorem instytucja „liberum veto” sękwencji przejdzie nad odpowiedzią, czy stało się dobrze, czy też stało się źle. Powiemy otwarcie, że widzimy, że w tej sytuacji strony dodatnie i strony

Załatwiliśmy się w ten sposób z zczepieniem ognia w łańcuchu konsekwencji przejdzie nad odpowiedzią, czy stało się dobrze, czy też stało się źle. Powiemy otwarcie, że widzimy, że w tej sytuacji strony dodatnie i strony

Stroną niewątpliwie dodatnią jest rola, w której wystąpił Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Właściwą rolą dla

## ECHA STOLICY

### Posiedzenie Izby Bałtyckiej

WARSZAWA, 17 XII. PAT. Dziś w Warszawie z inicjatywy towarzystwa polsko-łotewskiego odbyło się organizacyjne walne zebranie Izby Bałtyckiej pod przewodnictwem sen. Kamińskiego. [Obecni byli ministrowie: przemysłu i handlu Kwiatkowski, reform rolnych Staniewicz, wiceminister przemysłu i handlu Doleżał, naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. Hołowski oraz liczni przedstawiciele wszystkich gałęzi produkcji. Zaproponowano statut Izby oraz wybrano radę naczelną pod przewodnictwem dyrektora Banku Rolnego Ludkiewicza. Na wiceprzewodniczących powołano konsula honorowego Łowcy Bagun-Berzina i dyrektora Kooprolnej Chrzanowskiego.

W wygłoszonym przemówieniu m. n. Kwiatkowski podkreślił znaczenie rozwoju stosunków gospodarczych Polski z krajami bałtyckimi i oświadczył, że stosunki te winny rozszerzyć się nie tylko w kierunku wzrostu polskiego eksportu, ale również w kierunku importu do Polski z tych krajów. Polski handel winien przede wszystkim szukać towarów do importu w krajach, będących naturalnymi odbiorcami polskiej produkcji.

**Kto otrzyma mandat poselski po gen. Roji**  
Na miejsce posła gen. Roji ze Stronnictwa Chłopskiego, który zrzekł się mandatu poselskiego na skutek niepowodzenia akcji unifikacyjnej stronnictw włościańskich, wchodzi do Sejmu z listy Stronnictwa Chłopskiego adwokat Adam Czernicki z Zamościa.

**Jubileusz pracy poselskiej ks. dra Arkadiusza Lisieckiego**  
KATOWICE, 17 XII PAT. Dziś przed południem o godz. 10 odprawił biskup śląski ks. dr. Arkadiusz Lisiecki w katedrze pontyfikalną sumę z okazji 25-lecia swego kapłaństwa.

Kazanie wygłosił ks. prałat Kaplica, który następnie odczytał list Ojca Świętego z życzeniami dla jubilatów w języku łacińskim, polskim i niemieckim. Podczas kazania biskup dr. Lisiecki z upoważnienia Papieża udzielił obecnym błogosławieństwa papieskiego, połączonego z odpustem zupełnym na warunkach ustalonych przez Kościół.

Po śniadaniu, wydanym przez kapitułę kościelną, ks. dr. Lisiecki odwiedził w domu wujkowskim życzenia. P. wojewoda dr. Grażyński, jako przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, podkreślił zasługi jubilatów nie tylko na polu kościelnym, ale i narodowym i naukowym. Po oświadczeniu imieniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, iż ks. biskup dr. Lisiecki dobrze się zasłużył Ojczyźnie i po złożeniu od Pana Prezydenta serdecznych życzeń, wręczył p. wojewoda jubilatowi odznaki komandorskiego krzyża orderu Polonia Restituta z gwiazdą W katedrze złożył p. wojewoda życzenia imieniem p. ministra W. R. i O. P. i imieniem własnem, jako wojewoda śląski.

**Ks. biskup Lisiecki doktorem honorowym Uniw. Jagiellońskiego.**

KATOWICE, 17 XII. PAT. W dniu wczorajszym przybyła do ks. bisk. dr. Lisieckiego delegacja uniwersytetu Jagiellońskiego w osobach rektora prof. Hoyera, dziekana wydziału teologicznego dr. ks. Bystrzyńskiego i promotora prof. dr. ks. Archutowskiego. Delegacja w obecności wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego wręczyła ks. biskupowi dyplom doktora honorowego uniwersytetu Jagiellońskiego za prace naukowe w zakresie historii kościoła.

## POGŁOSKI NA TEMAT NOWEGO GABINETU

WARSZAWA, 17 XII. (tel. wł. Słowa) Od rana krążyły różne plotki o ponownym sprowadzeniu ze Lwowa b. premiera dr. Kazimierza Bartla do Warszawy. Opowiadano, że poleciał po niego aeroplan. W każdym razie jutro dr. Bartel przyjeżdża na zjazd Zjednoczenia Wsi i Młost.

W obecnej chwili nie można się angażować w prorocтва co do osoby przyszłego premiera; wykluczona jest, po słowach Pana Prezydenta, osoba p. Switalskiego. Również słabe szanse są p. Prystora, jako kandydata rządu bojowej. Natomiast powtarzane są nazwiska pp. Bartla, Cara i Sosnkowskiego. Pan Bartel, zdaniem powszechnym, nie zechce podjąć się roli premiera, stronnictwa opozycyjne nie chcą p. Cara, gen. Sosnkowski miałby za sobą poparcie prawie wszystkich klubów poselskich.

Wszystkie jednak nazwiska traktować należy, jako kombinacje zupełnie dowolne.

## Wczorajsza konferencja na Zamku

WARSZAWA, 17 XII. PAT. Dziś o godz. 11 rano na Zamku miała miejsce konferencja w której na zaproszenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oprócz Pana Prezydenta wzięli udział: p. prem. Switalski, p. minister sprawiedliwości Car oraz przedstawiciele ugrupowań parlamentarnych. Konferencja miała charakter ankietowy i miała na celu poinformowanie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o warunkach i możliwościach prac Sejmu w przedmiocie rewizji konstytucji.

## Odnaki Orła Białego dla ks. Humberta

Wyjazd ambasadora hr. Przeździeckiego i radcy Michała Mościckiego do Turynu

RZYM, 17-12 PAT. Ambasador przy Kwirynale Przeździecki w towarzystwie sekretarza ambasady Gosiewskiego wyjechał do Turynu, dokąd dziś przyjeżdża radca Michał Mościcki, który przywlezie odznaki Orła Białego dla następcy tronu. Uroczyste wręczenie orderów ks. Humberta nastąpi we środę po południu.

## Odnaczenia dla oficerów polskich w Pradze

PRAGA, 17 XII. PAT. Prezydent republiki czechosłowackiej udzielił odznaczeń komandorji Białego Lwa attaché wojskowemu poselstwa polskiego w Pradze ppłk. dypl. Janowi Bigo oraz odznaczeń krzyża oficerskiego mjr. dypl. Antoniemu Rosnerowi, kierownikowi wydziału wojskowego komisarjatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku.

## Kredyty na obronę granic Francji

2,900 milion. na obronę granic, 400 milion. na obronę powietrzną

PARYŻ, 17 XII. PAT. Rząd zażądał kredytów w wysokości 2,900 milionów franków na obronę granic oraz 400 milionów na obronę powietrzną. Sumy te przeznaczone są na okres 1930-34 i będą użyte na prace obronne, które pozwoliłyby powstrzymać ofensywę nieprzyjaciela.

## Odbudowa wojennej floty francuskiej

PARYŻ, 17 XII. PAT. „La Matin” informuje na podstawie kompetentnych źródeł, że Francja, posiadając obecnie 525 tysięcy ton wojennych jednostek morskich w tej liczbie 391 tys. ton jednostek zbudowanych przed rokiem 1922, winna ukończyć budowę 156 tysięcy ton oraz rozwinąć środki zastąpienia jednostek o typie przestarzałym. Francja — pisze dziennik — posiadająca przed wojną 974 tysięcy ton wojennych jednostek morskich, winna posiadać obecnie ten sam tonaż. Jednakże, aby ułatwić redukcję zbrojeń, zgodzi się zmniejszyć ilość jednostek poszczególnych kategorii statków.

## Konferencja ministerjalna w sprawach morskich

PARYŻ, 17 XII. PAT. W związku z konferencją międzyministerjalną, która odbyła się wczoraj w Paryżu, a na której omawiana była zbliżająca się konferencja morska, „Le Temps” dowiaduje się, że wszyscy ministrowie jednomyślnie uznali pogląd, że Francja zajmie na konferencji stanowisko, podyktowane przez troskę o posiadanie sił morskich, koniecznych dla obrony, bezpieczeństwa oraz ochrony praw i interesów Francji. Nie rozpatrywano żadnych projektów zmniejszenia tonażu tem bardziej, że po układzie waszyngtońskim marynarka żadnego państwa nie poniosła tak wielkich ofiar, jak marynarka francuska.

## Uchwalenie funduszu dyspozycyjnego dla rządu

PARYŻ, 17 XII. PAT. Pomimo opozycji socjalistów i komunistów Izba Deputowanych przyjęła 331 głosami przeciwko 167 budżet funduszu dyspozycyjnych, wysuniętych przez rząd. Większość deputowanych ze stronnictwa radykałów społecznych powstrzymała się od głosowania. Kilku głosowało za odrzuceniem projektu.

## Wniosek, by kobiety nie płaciły żadnych podatków

PARYŻ, 17 XII. PAT. Deputowany socjalista Bracke zgłosił wniosek do ustawy finansowej, żądający, aby kobiety francuskie były zwolnione od płacenia wszelkich podatków dlatego prostru, że nie korzystają z praw wyborczych, nie mają możności kontrolowania użycia funduszy publicznych. W celu uzasadnienia inicjatywy Bracke, rada narodowa kobiet francuskich zwołała wczoraj wielki wiec, któremu przewodniczył poseł Vincent Aurifol. Oświadczył on, że bronić będzie wniosku Bracke i wyraził przekonanie, że wniosek ten przyjęty będzie w Izbie Deputowanych.

## Z ZA KORDONÓW

### Trzechlecie przewrotu w Litwie

KOWNO, 17 XII. PAT. Dziś w trzecią rocznicę przewrotu grudniowego na Litwie nie odbyły się żadne specjalne uroczystości. Jedynie w oficjalnym klubie „Ramova” w obecności licznie zebranych oficerów wygłosił ocalały prezydent państwa Smetona. Przemówienie zostało entuzjastycznie przyjęte przez zebranych.

### Dalsze pogłoski

o przeniesieniu Antonowa-Owsińskiego do Warszawy

RYGA, 17 XII. PAT. „Rig. Rundschau” podaje z Kowna wiadomość, że poseł sowiecki w Kownie Antonow-Owsienko ma być odwołany. Krząją pogłoski, że zostanie przeniesiony do Warszawy. Obowiązki posła w Kownie pełnić będzie radca poselstwa Rabinowicz.

### W rządzie łotewskim

Według wiadomości nadeszłych z Rygi, przesilenie na stanowisku ministra spraw wojskowych trwa w dalszym ciągu. Stronnictwa prawicowe wchodzące w skład rządu nastają ażeby minister zbliżony był do grup konserwatywnych armji. Opozycja zwłaszcza socjalna demokracja uderza raz po raz w rosnący rzekomo wśród armji łotewskiej faszyzm.

### Kampanja przeciwko świętom Bożego Narodzenia

MOSKWA, 17 XII. PAT. W Moskwie, Leningradzie i szeregu innych miast prowadzona jest kampanja przeciwko obchodzeniu święta Bożego Narodzenia. W różnych przedsiębiorstwach i klubach odbywają się zebrania antyreligijne. Robotnicy przedsiębiorstw, które nie wprowadziły jeszcze zasady 5-dniowego tygodnia nieprzerwanej pracy, przyjęli rezolucję, wypowiadając się za nieprzerwywaniem pracy w dniu 25 XII. i za oddaniem całego zarobku z tego dnia na rzecz funduszu uprzemysłowienia kraju. Mając na względzie dezycjeraty robotnicze, centralna rada syndykatów robotniczych przyjęła rezolucję o nieprzerwaniu pracy w dniu święta Bożego Narodzenia. Związek atelistów rozwija jaknajwyższą działalność Staraniem jego w różnych teatrach, kinach i klubach w dniu święta Bożego Narodzenia odbędą się przedstawienia o tendencjach antyreligijnych.

### KOMUNIKAT

Wileńskiego Tow. Przeciwwgruźliczego

Arsenal walki z gruźlicą jest w Polsce bardzo ubogi! Liczba chorych na gruźlicę wynosi w przybliżeniu 750 tysięcy osób, dla leczenia tej ilości chorych Polska posiada zaledwie 3000 łóżek sanatoryjnych, wówczas gdy Francja na przeszło 50 tysięcy łóżek, a Niemcy 40 tysięcy. Czyż można porównać walkę z gruźlicą we Francji lub Niemczech z naszą rodzimą walką! Cyfry wymownie o tem świadczą. Obywatele popierajcie akcję przeciwwgruźliczą, popierajcie dni przeciwwgruźlicze, kupujcie nalepki przeciwwgruźlicze.

Właściwą rolą dla

Właściwą rolą dla

Właściwą rolą dla

I my także jesteśmy porwani tem uczuciem. Nie byłbym Polakiem, gdybym nie odczuwał istotnie ładnych momentów w tem „przełamaniu się opłatkami” Pana Prezydenta na kilka dni przed Wigilią, z posłami opozycji w Rycerskiej Sali Królewskiej Zamku. Dla tego też, jeżeli czytelnik wyczuł w powyższych moich zdaniach o stosunku polskiego społeczeństwa do idei zgody trochę sarkazmu, to sarkazm ten cofam i za sarkazm ten przepraszam. Po tym, co zasłuchał i ja także, patentowany dziennikarz od oktrojowania konstytucji, wyznaje, że należy wykorzystać dobrą wolę stronnictw, ujawnioną wobec Prezydenta Rzeczypospolitej i broń Boże nie należy mówić, że to fałszywa moneta, trzeba te obietnice, dane w chwili konferencji z Głową Państwa, jaknajlepiej zdyskontować. Patriotyzm nie pozwala nam powiedzieć: „jeśli nie ma być naprawa konstytucji idealna, to niech nie będzie żadnej!” Potępiłszy tego rodzaju stosunek do Państwa w endeków, nie będziemy powtarzali ich błędów.

I dlatego, powodowany tym sentymentem, oddalam od siebie precz trawestację tytułu starej powieści: „Między ustami a brzgiem puharu”. Brzydka ta trawestacja brzmiałaby: „Pomiędzy Salą Rycerską a izbą sejmowej komisji konstytucyjnej”.

\* \* \*

Wczorajsze ABC doniosło, że w dniu 16 grudnia na zjeździe Zjednoczenia Młost i Wsi uchwalono następującą rezolucję:

Rada Naczelna Zjednoczenia Pracy Wsi i Młost stwierdza konieczność utrzymania w obecnej sytuacji jednolitości i zwiartosci Bezparytyjnego Bloku. Jednocześnie zwraca się o na do czynników kierowniczych z Bezparytyjnego Bloku z wezwaniem do pohamowania akcji prowadzonej przez te czynniki Bloku, których wyrazem jest „Słowo”, a której cechę jest stale wciąganie nazwiska Marszałka Piłsudskiego do zupełnie dowolnych i skrajnie reakcyjnych koncepcji, przyczyniających się do zasadniczego zaciemnienia charakteru i ideologii Bezparytyjnego Bloku.

Nie wiemy, oczywiście, czy to prawda, bo dla czegożby o tem ABC miało wiedzieć wcześniej, niż zainteresowane „Słowo”.

Jeśli jednak prawda to, co w imieniu „Słowa” Szanownym autorom rezolucji odpowiedzieć pospieszymy:

„Słowo” najchętniej, najskwapliwiej i najradośniej pozwala koncepcję oktrojowania konstytucji na swoje wyłączne i oryginalne zapisanie konto i „Słowo” uważa, że na tego rodzaju buchalteryjnej transakcji intratny i dobry robi interes. Cat.

Przez małą szybkę

W tak ważnej akcji, jaka się toczy w życiu państwa, słusznym jest, by jak najszersze warstwy społeczeństwa głos swój zabierając, sprawę, z możliwą dokładnością wyjaśniali. Wszelkie ciecure fibulacje dziennikarskie, od których aż się skrzy prasa partyjna — mało wnoszą jasności w społeczność wiejską, pozbawioną wyrobienia państwowego, a po przeczytaniu czują się jak czołowiek zdrowy wtrącony do domu warjatorów. Niech więc i mnie, wychowanemu na Alwarze, dozwolonym będzie i za swej małej szybki zapadłego dworku, wypowiedzieć swoje zdanie.

Sprawa ustroju państwa — w pierwszym rzędzie nas mieszkańców dawnego W. Ks. Litewskiego najwięcej się dotyczy. Dla Kongresówki, Małopolski Zachodniej i Wielkopolski wystarczy konstytucja marcowa, wtedy, gdy nas ona zabija, każąc nie oświeconym i niewyrobionym masom narówni z nieliczną inteligencją o sprawach państwowych decydować.

Więc jeżeli dziś i żuk i żaba warszawska o tej mocarstwowości twierdzi — to niech o nas, w których ta mocarstwowość leży — dba i wysłucha.

To, co przeżywa Polska nie jest czymś nieoczekiwanym, lub wynikającym z modnej dziś walki kapitalizmu z robotnictwem. Jest to odwieczna choroba polska, którą już raz naród nasz do rozbioru doprowadziła. Już o tej chorobie pisząc w 1842 r. w „Listopadzie”, tak ją charakteryzował Henryk Rzewuski.

„Zjawisko niesłychane, a które w jednej Polsce się okazuje, że rząd taki, jaki jest i jaki będzie, nie może pochlebiać sobie, by mu sprzyjały pociągi narodowe, bo żywiol Polaków jest wieczną opozycja przeciw wszystkim, co stać będą przy sterze rządu. Gdziekolwiek opozycja była środkiem do dopięcia czegoś, to jest ona celem; opierając się rządowi, byle się opierać, naradzą w tej opozycji chciałby wynaleźć jakieś widoki polityczne. Pomimo tego, przekonany jestem, że nie łatwiejszego, jak owdłanąć podobnym narodem, bo opinia publiczna nie rzeczywistego, w nim nie wyrażając, rząd bezkarnie może z niej żartować. Polska jest rajem dla intrzygantów pracowitych. Jednym słowem, największa opieszałość w działaniu, przy nieograniczonej energii w mowach, czy skrzętność czynów przy napływie słów — oto jest obraz Polski”.

Rzewuski pisząc dziewięćdziesiąt lat temu receptę dla „rządów, które będą” nie naciągał słów do okoliczności, nie pochlebiał służalczo Piłsudskiemu, jakby się dziś wyraziła prasa opozycyjna. Pisał, opierając się na znajomości cech narodowych. Dziś zaś, gdy opozycja sejmowa w chorobliwej malignie opiera się rządowi byle się opierać, bez wszelkich widoków politycznych, powtarza się jak świat stara historia bez żadnej jakiegokolwiek bądź innej analogii politycznej.

Z tego wynika, że wszystko co się pisze w prasie opozycyjnej, są to kosałki dla mas, rozliczone na brak w ich umysłowości perspektywy historycznej.

Dlaczego konserwatywny obóz po przewrocie majowym stanął przy Piłsudskim? Bo historycznie, bez dociekań partyjnych, wiedział gdzie leży zarodek choroby narodowej. Bo w mocnej dłoni Piłsudskiego widział jedynie lekarstwo na tę chroniczną groźną państwu śmierć chorobę. Bo sukcesyjnie był „prekomaną, iż nie łatwiejszego jak owdłanąć takim narodem”.

Wracając do „Listopada” Henryka Rzewuskiego czytamy dalej: „Reforma jest niezbędna, i my wszyscy co nie jesteśmy uwikłani w przesady, do niej dążymy ale niema siły w narodzie, mogącej ją do skutku doprowadzić”. Partia, która tej służy, nie przestaje dążyć do zupełnej reformy, ale prawdę powiadałszy, jej wodzowie, niewielką wiarę pokładają w przyszłości”.

Zyjemy z dnia na dzień w ciągłych intrzygach, obawiając się tej przyszłości, którą sami przywołujemy jedynie dlatego, że teraźniejszości znieść nie możemy”.

Oczekiwanie „siły, mogącej do skutku doprowadzić” oczyszczenie z grze-

chu pierwotnego narodu — stało się oczekiwaniem Mesjasza dla ludzi, którzy nie partii z pod ogona wypadli, lecz z długotrwałego zgłębienia historii i charakteru narodu wynieśli swe niezbitne przekonanie polityczne.

Dla Wilnian, wymagających credo zachowawcze, jedynym wyjściem jest wola pojedynczego człowieka. Jeśli dla konserwatywy krakowskiego lub warszawskiego reforma konstytucyjnej obejmie szereg spraw gospodarczych i społecznych — to dla nas jest ona przedewszystkiem podstawą zachowania naszego kraju przy Polsce. Dlatego też taktyka konserwatywu wileńskiego siłą rzeczy musi być bardziej radykalną, niż zachodnich odcłamów. Nie trzeba się więc dziwić, że Wileńszczycy inaczej reagują niż Kraków i Warszawa.

A ponieważ „clara pacta claros faciunt amicos” więc należy nam podkreślić, że tylko w zdecydowanej woli Marszałka Piłsudskiego leży siła, której pokolenia całe oczekiwają.

Mowy skierowane do głów wspólstwa nie nie poradzą. Będzie to, mówiąc słowy tegoż Rzewuskiego „postępowaniem romansowego kawalera, który radykalną reformę chciał naprawić wodą różaną”.

Strukcaszy.

KOBYLNIKI, POW. POSTAWSKI.

Opiekunowie, naszej gminy. Miasteczko Kobylniki położone w powiecie Postawskim jest znane każdemu kto zwiedzał najpiękniejsze jezioro „Narocz”, ale nie wszystko u nas jest tak piękne. Tęmiemy wprost w błocie (choć tego lata wybrukowana została jedna ulica), ale środek rynku można nazwać największym błotem w Polsce, szczególnie to, że nie ma żadnego światła, choćby jaka latarnia naftowa, choćby jakiegokolwiek światełko. Nikt o tem absolutnie nie myśli, a tylko trochę chęci i inicjatywy, a już nie przedkładalibyśmy nikogo, wszyscy by się złożyli po prostu.

Maną poprawdą posrodku rynku studnie — właściwie jakaś jamę pozostałą po Niemcach, w której topić się narazie koty, i teraz leży 5 zdechłych kotów. Many również straż ognia. Strażaków zaś widamy tylko spacerujących w czapkach strażackich po ulicy, a jak były pożary, to tylko dzięki policji miejscowej, która brała zawsze czynny udział w gaszeniu pożaru, nikt ze strażaków na żadnym pożarze nie był. Many jeszcze dom ludowy taki niedołężny jak i to wszystko u nas w miasteczku. Jak jest zebranie, to tylko się kłóca członek z prezesem, albo prezes z członkiem, i na tem polega życie kulturalne miasteczka. Są chętni do podniesienia tej zanikającej kultury ale to jej wysmiejają i odbiora wszelką chęć do wszystkiego gdyż wszstko jest postawione na osobistych względach, z tego powodu toniemy w błocie, a szczególnie w absolutnych ciemnościach. Takich właśnie mamy opiekunów gminy. K. K.

NIEMCZYŃ.

Poświęcenie przedszkola Koła Zjednoczenia Ziemiaków. W sobotę, dnia 14 b. m. odbyło się w Niemczech poświęcenie przedszkola, zorganizowanego przez Koło Zjednoczenia Ziemiaków przy pomocy Korpusu Ochrony Pogranicza i miejscowej gminy. Poświęcenia przedszkola dokonał ks. dziekan Michnowicz w obecności woj. Raczkiewicza, który przybył wraz z naczelnikami Jozcem i Trockim, starostami Iszora i Radwańskim. Przybyli dalej dowódca miejscowego baonu K.O.P. mjr. Gryll, przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, przewodnicząca woj. Koła Zjedn. Ziemiaków hr. Tyszkiewiczowa, skarbniczka Bortkiewiczowa, prezesa Koła Włil. Stawinska, członkini Zarz. T-wa Wychowania Przeszkolnego W. Mackiewiczowa, delegatki ziemianek, przedstawiciele okolicznych ziemian w przemówieniu swem podkreślił doniosłe znaczenie i rolę przedszkoli w kształceniu i wychowaniu przyszłych obywateli, życząc jak najświetniejszych rezultatów w tej wdzięcznej i żmudnej pracy.

W imieniu ziemianek oraz Koła Opiekunów nad przedszkolem przemawiała p. M. Przewłocka, dziękując p. wojewodzie, przedstawicielom władz i innym przybyłym gościom za przyjęcie udziału w poświęceniu tej nowej placówki. P. Przewłocka skreśliła dalej krótką historię powstania przedszkola, zaznaczając, iż wielkiej pomocy w pracach organizacyjnych udzielił miejscowy baon K.O.P., a przedewszystkiem dowódca jego mjr. Gryll i majorostwo Matarewiczowie. Przemówienie swe zakończyła p. Przewłocka wzmianką, iż zarząd gminy niemczyńskiej jest pierwszym w powiecie wileńsko-trockim zarządem gminnym, który do swego budżetu wstawił kwotę 1000 zł. na przedszkole. W czasie uroczystości deklamowała i śpiewała dziewczątka przedszkola oraz przygrywała orkiestra wojskowa K.O.P.

Zasługuje na podkreślenie fakt nadzwyczaj chlubny, że jak wogóle na kresach naszych, tak i tutaj w Niemczech zarówno dowództwo baonu K.O.P., jak oficerowie i ich rodziny biorą bardzo czynny udział w wszelkich pracach społecznych.

Boks — Szmierka — Hokej

Największym wydarzeniem bokserkiem ostatnich czasów był mecz Amerykanina Younga Striblinga z Włochem Camero. Właściwie były dwa mecze — jeden w Londynie zakończony dyskwalifikacją Striblinga, drugi w Paryżu zakończony dyskwalifikacją Carnery. Wobec tego kto wie czy nie dojdzie do skutku trzecie spotkanie — zwłaszcza, że obaj mistrzowie miewają się po każdym meczu coraz lepiej: kto nie miewałby się dobrze po wieczorze, podczas którego zarobił 100.000 złotych? A tyle mniej więcej wypadło na każdego — w Londynie, gdzie za 1-szy rundz placowano 100 funtów szterlingów, nawet po znacznie więcej.

Camero jest olbrzymem wysokości 2 metry 8 cm.; wazy 128 kilo, ma końską szczękę, jest znany ze swej głupoty i niedorozwinięcia umysłowego. Stribling wspaniale budowany, bardzo przystojny, jest synem kłowna cyrkowego, ojcem czteroletniego apasza, mężem grubej, agresywnej damy, która

Zabiegi rządu Rzeszy o pożyczkę amerykańską

BERLIN, 17. 12. (PAT). Na podstawie informacji ze strony miarodajnej donosi biuro Wolffa, że rokowania rządu Rzeszy o pożyczkę amerykańską do tej pory nie zostały wprawdzie jeszcze ukończone, jednakże na podstawie dotychczasowego ich przebiegu spodziewać się można zakończenia pertraktacji pożyczkowych w dniach najbliższych. W każdym razie w terminie, który umożliwiłby —przezwyciężenie trudności kasowych, związanych z zamknięciem rachunków roku bieżącego.

Na giełdzie berlińskiej, jak informuje „Vossische Ztg.”, kursowały dziś już w godzinach popołudniowych pogłoski, iż rokowania pożyczkowe doprowadzą do pomyślnego wyniku, na podstawie którego skarż Rzeszy otrzymać ma od banku amerykańskiego Dillon, Read & Co. pożyczkę w wysokości 400 milionów marek.

Według „Boersen Courrier” pożyczka amerykańska będzie krótkoterminowa i udzielona zostanie na warunkach ciężkich, Stopa procentowa wynosić będzie 8 od 100.

Kto będzie nuncjuszem papieskim w Berlinie?

RZYM, 17. XII. PAT. Pisma wymieniają kandydatów na stanowisko nuncjusza papieskiego w Berlinie w osobach msc. Testa radcy nuncjatury przy Skwirynale, msc. Micara, nuncjusza w Brukseli i msc. Roncalli, wizytatora apostolskiego w Bułgarii.

Zebrańie wielkiej rady faszystowskiej

RZYM, 17. XII. PAT. Wielka rada faszystowska pod przewodnictwem Mussoliniego rozpoczęła dyskusję nad statutem konstytucyjnym partii faszystowskiej.

Prolongowania turecko-sowieckiego traktatu Karachan u prezydenta Turcji

ANGORA, 17. XII. PAT. Prezydent republiki przyjął zastępcę komisarza spraw zagranicznych Karachana, z którym odbył dwugodzinny rozmowę.

przyjaźni i neutralności

ANGORA, 17. XII. Pat. Biuro prasowe komunikuje: Rokowania, prowadzone w Angorze pomiędzy komisarzem spraw zagranicznych Karachanem a rządem tureckim, zostały pomyślnie zakończone. Postanowione zostało prolongowanie turecko-sowieckiego traktatu przyjaźni i neutralności, zawartego w Moskwie w roku 1915. Protokół w tej sprawie zostanie podpisany jeszcze w dniu dzisiejszym.

Nowoutworzony gabinet Venizelosa

ATENY, 17. XII. PAT. Nowoutworzony gabinet Venizelosa składa się z tych samych osób; co poprzednio. Jedynie tekę ministerstwa komunikacji zamiast Gonatasa objął Karapanajotis.

Przełot lotników francuskich przez Atlantyk

Wypadek na lądzie brazylijskim

LONDYN, 17. XII. Reuter donosi z Rio de Janeiro, że lotnicy francuscy Challes i Larre Borgas przelecieli Atlantyk z Europy do Ameryki Południowej. Jednak lecąc w pobliżu Marajaças prowincji Rio Grande w Brazylii, ulegli wypadkowi. Jeden z lotników wedle niepotwierdzonej dotychczas wiadomości ma być ciężko ranny.

Lotnik Challes odniósł lekkie rany

PARYŻ, 17. XII. Pat. Wedle ostatnich wiadomości, otrzymanych z Rio de Janeiro przez agencję Havasa, Larre Borgas wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast ranny jest lekko drugi lotnik Challes. Wiadomość ostatnia zaprzeczła ściśłości wiadomości poprzedniej i podana jest w formie całkowitej pewności.

Lot z Londynu do Kapsztadu bez lądowania

LONDYN, 17. XII. Pat. Sześć eskadry lotniczej Williams i por. pilot Jenkins odlecieli dziś o godzinie 8 rano w celu dokonania lotu do Kapsztadu bez lądowania. Lotnicy zamiarując pobliż świątowej rekord długości lotu bez lądowania.

Nowy sukces lotniczy Costesa

PARYŻ, 17. XII. Pat. Lotnik francuski Costes wylądował dzisiaj w Istre o godz. 12 24, przeleciawszy 8.100 kilometrów w ciągu 52 godzin 40 min.

Katastrofa pociągu kurjerskiego Warszawa-Kraków

WARSZAWA, 17. XII. PAT. Pociąg kurjerski Warszawa-Kraków wpadł dziś w nocy na stojący na stacji Piotrków pociąg towarowy, przyczem uszkodzone zostały wagony pocztowy, bagażowy, sygnalny i służbowy pociągu kurjerskiego. Dwaj konduktorzy są ranni, pasażerowie wyszli bez szwanku. Przyczyną katastrofy było uszkodzenie hamulca.

W grudniu w RADJO 14-go EGOŃ PETRI 16-go HENRI MARTEAU 19-go ADA SARI 23-24-25-go AUDYJCJE ŚWIĄTECZNE i wiele innych sensacyjnych audycji to najpiękniejszy podarek na GWIAZDRE

U znana w całej Polsce za najlepszą HERBATA Hz „Kopernikiem” WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO HANDLU HERBATĄ A. Długocki i O. Wrześniewski Skład główny Warszawa, Bracka 23. ŻA DAĆ WSZĘDZIE.

Uproszczona ceremonia ślubu Aga Khana

(ZK). Podług informacji podanych przez specjalnego korespondenta Martina, ślub jego ekscelencji Monaceta szacha sułtana Aga Khana, z obywatelką francuską panną Andrzeją Carron, odbył się bez wszelkiej ostentacji dnia 7 grudnia w merostwie w Aix les Bains. Młoda para wybrała sobie na mieszkanie jeden z hoteli miejscowych, wyłącznie w towarzystwie świadków, których nazwiska do ostatniej chwili trzymane były w tajemnicy, udała się do merostwa, gdzie ślubu cywilnego udzielił im mer Aix les Bains pan Henryk Clerc.

W krótkim wywiadzie udzielonym wysłannikowi pisma, w przeddzień ceremonii, pan Clerc zapewniał, że nie zna nazwisk świadków pana młodego, i że wiadomości o iście królewskich podarkach nowożeńca na rzecz gminy, są conajmniej przedwczesne.

W Aix les Bains Aga Khan cieszy się ogromną popularnością wśród tłumów, gdyż nie jest on dumnym księciem i niejednokrotnie brał już udział w wesołych zabawach, w gallowich widowiskach i w popisach sportowych, będąc zapalonym graczem w golfa. Aga Khan z księżącą hojnością rzucił pieniądze, to też nie dziwnego, że chętnie cytowano jego słowa i opowiadano o nim milion historyjek, dowodzących, że pomiędzy bogatymi książętami tego świata zjeżdżającymi do Aix, Aga Khan zajmuje odrębne uprzywilejowane miejsce.

Trudno zdefiniować, kim jest właściwie Aga Khan. Urodził się w Indiach. Podług stanu cywilnego nazywa się on Mohamed i jest równocześnie poddanym angielskim, szachem, sułtanem i aga. Samo wyliczenie tych wszystkich tytułów jedne wspanialsze od drugich, sprawiło w zdumienie mieszkańców Aix, którzy już poprzednio byli zaskoczeni traktowaniem Aga Khana jako panującego.

Aga jest w rzeczywistości panującym, ale nie świeckim tylko duchowym, jest on jako potomek Ikhmana VI, głową i kierownikiem mahometańskiego sektu Borjns. Czczony bałwochwalzo przez wyznawców sektu, jest on ich rzeczywistym władcą, którego rozkazy są wypełniane ze ślepego posłuszeństwem przez fanatycznych sekularzy. Hojne dary napływające ze wszystkich stron dla Agi, nie ustępują w bogactwie, daram przesłanyam Ojcu Świętemu przez wiernych. Ojciec obecnego Agi, był zamordowany w Indiach, sytuacja sy na jako stale mieszkającego w Europie, jest znacznie bezpieczniejsza.

Obecny Aga odbywał swoje studia w najznakomitszych angielskich szkołach i uniwersytetach, był on głównym fundatorem uniwersytetu mahometańskiego w Benares.

Jest on również przyjacielem króla angielskiego, a ur. edowo spełnia on funkcję radcy koronnego w sprawach Indyi w imperjum Wielkobytyjskim.

D los włoskiego pancernika

(Z. K.) Koła marynarki francuskiej w Paryżu, są żywo zainteresowane losom pancernika włoskiego „Leonardo da Vinci” na którego pokładzie przewozi się pod opieką kustosa muzeum w Mediolanie, 300 najwspanialszych arcydzieł mistrzów sztuki włoskiej, na specjalną wystawę włoskich malarzy do Londynu.

Kolekcja dzieł sztuki została jak najstaranniej wybrana ze wszystkich muzeów włoskich i obejmuje ona płótna, Raffeala, Tycjana, Veronesa, Botticellego, Michała Anioła, Leonarda da Vinci, i wielu innych mistrzów sztuki włoskiej.

Cała kolekcja pod względem artystycznym jest wprost bezcenna, co zaś do wartości pieniężnej to została ona mniej więcej oszacowana na dwa i pół miljardy franków.

Wszystkie te bezcenne arcydzieła zostały z zachowaniem odpowiednich ostrożności załadowane w Genui. na pancernik „Leonardo - da - Vinci”, jeden z najlepszych włoskich statków wojennych, ubezpieczone i pod opieką dwóch krążowników i całego sztabu detektywów wyruszyły do Londynu. Kapitanowi statku wydano specjalne polecenie trzymania się niedaleko brzegów

najważniejszego wydarzenia szermierczego roku. Otóż zjechało nieco Włochów, Francuzów, Holendrów i Polaków, stawiło się paru Niemców — wszystkiego około 30 zawodników — zebrali się ze stu widzów i w tak szczupłym gronie walcowano przez trzy dni mistrzostwa Europy w szpadzie, florecie i szabli.

Zwycięzcy we wszystkich konkurencjach Włosi, zajmując z reguły pierwsze, drugie i trzecie miejsca. Polacy odpadali w eliminacjach — dojdzie do półfinału było wielkim sukcesem, przezwyciężenie swą karierę w pierwszym rundzie. Do finału w szpadzie doszedł jeden Szempliński — wypadkowo zrzucił zupełnie, jest on bowiem najstarszy z pośród Polaków — zajął 10-te miejsce przy 10-ciu uczestnikach.

Tak, upadek szermierki jest widoczny; gamą się do niej jacyś starszokowie w rodzaju Papego, albo ludzie, którzy okazali się do niczego w innych gałęziach sportu. Taki np. Szempliński grał przez dobrych 5 lat w food—baal — zawsze bez pojęcia.

Wobec rozpoczynającego się sezonu

MASQUE ROUGE najmodniejsze perfumy i puder ROUGE REDOUTE pomadka do ust, gwarantowanie nieszkodliwa. Marcel Guerlain PARIS

aby w razie burzy pancernik mógł natychmiast zwinąć do portu.

Według ostatnich otrzymanych wiadomości statek wojenny trafił w strefę orkanów szalejących u wybrzeży Portugalskich przy wejściu do zatoki Biskajskiej, groźbę położenia powiększa fakt, że następnie w ciągu 30 godzin nie było wiadomości o losie pancernika z bezcennym ładunkiem, aż dopiero po tym przeciągu czasu nadeszła do generalnego sekretarza wystawy włoskiej w Londynie wiadomość o ciężkim położeniu w jakim się statek obecnie znajduje.

Co prawda do przewiezienia tak bezcennego ładunku czas został nie zupełnie odpowiednio wybrany. Burze i orkany jesienne występujące w bieżącym roku ze zdwojoną gwałtownością, stały się na całym zachodnim wybrzeżu Europy przyczyną katastrof licznych okrętów. Co się zaś tyczy Anglii, to już od wielu lat nie pamięta takich deszczy, powodzi, burzy i orkanów, które nie tylko przerwały komunikację morską i lotniczą przez kanał la Manche ale pozrywały nawet wiele połączeń telegraficznych z kontynentem, wytwarzając siłą wzburzonych żywiołów kompletną izolację Wielkiej Brytanii.

Burze szalejące nad Anglią, od początku grudnia przybrały z 7-go na ósmy charakter katastrofalny, w ciągu 24 godzin rozbiło się w kanale la Manche kilkanaście parowców skunerów i holowników, w większości wypadków załoga udało się uratować, tylko parowiec „Radyr” zatonął wraz z załogą. Prócz tego i na lądzie wiatr dmący z niebysową siłą, wyrwał drzewa i zrywał dachy, obalał mury i pozrywał prawie wszystkie połączenia telegraficzne i telefoniczne, tak wewnątrz kraju jak też i z kontynentem. Burze z piorunami szaleją również nad Francją powodując olbrzymie szkody, siedemdziesiąt jedną ofiar pochłonął już orkan szalejący u wybrzeży Francji, a tłumy publiczności wychykują w portach francuskich uspokojenia orkanu aby się mógł przedostać do Anglii.

Olbrzymi transatlantyczny „Amerc” przybył z 20 godzinnym opóźnieniem do Southampton, i załoga twierdzi, że nie pamięta tak ciężkiej przeprawy.

Na dziełach mistrzów w fabryce Gillette czterech stale bada jakość zrobionych nożyków — nieodpowiednie są natychmiast niszczone — oto dlaczego nożyki Gillette gołą znakomicie. Mniej zawsze zapas nożyków Gillette. Gillette

zimowego, hokeiści wzięli się wszędzie do roboty. W Berlinie i Wiedniu odbywają się już mecze, Czesi rozjeżdżają tu i ówdzie demonstrując niebylejaką formę. Swoją drogą Czesi mają w krwi talent do gier zespołowych, kombinacyjnych. Indywidualnie nie wybijają się w niczem: biegają nieźle, pływają przyzwoicie, boksują się słabo, jeżdżą na rowerach fatalnie — zato w piłce nożnej, tenisie czy hokeju, pokazują klasę. Jeden Czech to matol, dwóch to już potega.

U nas na szczęście mrozu jeszcze niema. Gdyby mój głos coś znaczył w departamencie pogody — mrozu wogóle nigdy by nie było, nie znoszę tej prostackiej temperatury poniżej zera. Toteż z lubością słucham narzekania mistrzów lodu, że muszą trenować „na sucho” i że jeśli tak dalej pójdzie to w tym roku zajmą nie drugie miejsce w mistrzostwie Europy, ale ostatnie.

Niech sobie zajmują! Karol.



### Alarmująca wiadomość o grożącym głodzie na Wileńszczyźnie

Ostatnio do Wilna napływają z szeregu powiatów alarmujące wiadomości o grożącym głodzie. Mimo więc tegorocznej akcji niestawienia pomocy Wileńszczyźnie i względnie urodzaju nie było się w stanie zlagodzić skutków nieurodzaju roku ubiegłego. Według sprawozdań władz powiatowych w najbliższym czasie grozi wiodo głodniejsze, niż w roku ubiegłym. Już w styczniu 1930 r. konieczne będzie podjęcie akcji dożywiania w pow. Dzisieńskim 7000 dzieci nieletnich, w pow. Święciańskim 1000, w Postawskim—1000, Mołodeczkańskim 2900, oraz w powiecie Brastawskim, gdzie trzeba będzie nieść pomoc 2500 dzieciom nieletnim, 3100 starszym i 6000 dorosłym. W następnych miesiącach liczba ta zwiększy się jeszcze, gdyż szacuje się zapasy zboża wyczerpią się na początku akcji dożywiania. Obliczono, iż potrzeba około 2,000,000 złotych.

### Nagroda za ujęcie mordercy

Główna Komenda Policji Państwowej w Warszawie wyznaczyła nagrodę w kwocie 2 tysięcy złotych za ujęcie lub wskazanie miejsca pobytu niejakiego Ostapka, z gminy Polańskiej pow. Oszmienieńskiego—trzeciemu sprawcy zabójstwa na osobie policjanta ś.p. Michała Zawadzkiego.

# KRONIKA

ŚRODA 18 DZIŚ Wschód sl. g. 7 m 41 Zachód sl. g. 14 m. 51  
Gracjana B. Jutro Dariusz

Sposzterzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 17 — XII 1929 r.

Ciśnienie średnie w m. 759  
Temperatura średnia 1.1°C  
Opad za dobę w m. m. —  
Wiatr przeważający Północno zachodni  
Uwagi: pochmurno w nocy deszcz  
Minimum za dobę × 10°C  
Maximum za dobę × 40°C  
Tendencja barometryczna i wzrost ciśnienia

### KOSCIELNA

(k) Parafia Świętojańska. W czwartek dnia 19 grudnia o godz. 6 rano zostaną odprawione rozprawy bractwa Bożego Ciała. „Roraty” na intencje członków stowarzyszeń, wchodzących w skład Ligi Katolickiej parafii po Bernardyńskiej odprawione zostaną o godz. 6 rano dnia 23 grudnia w kościele po-Bernardyńskim.  
Również w tymże kościele zebranie Stowarzyszenia meżów katolickich odbędzie się w niedzielę 22 grudnia o godzinie 12.30 pp. Zebranie Ligi Katolickiej parafii św. Rafała odbędzie się w niedzielę 22 grudnia zaraz po sumie.

### URZĘDOWA

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie podaje do wiadomości, iż na mocy Rozp. Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 9 grudnia r.b. sklepy mogą być otwarte od dnia 18 do 23 grudnia do godziny 9 wieczór. W niedzielę dnia 22 sklepy mogą być otwarte od 1 do 6 pp. w wigilię dnia 24 do 6 pp.  
(a) Konfiskata. Wczoraj przyrzeczono na nakład czasopisma „Dziennik Wileński” za umieszczenie artykułu treści którego kolidowała z art. 1 rozporządzenia o prawie prasowym.

### MIĘSKA

(o) Posiedzenie konwentu seniorów Rady miejskiej. Dziś, dnia 18 grudnia o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Magistracie posiedzenie konwentu seniorów Rady miejskiej. Na posiedzeniu tem omawiany będzie ogólny stan gospodarki miejskiej.  
(o) Oświetlenie przedmieść. W tych dniach zakończone zostaną roboty dla przeprowadzenia dodatkowego oświetlenia dzielnicy Dolna. Niezależnie od tego Magistrat przystąpi do oświetlenia odcinka szosy warszawskiej do majątku Ponary.  
(o) Ośrodek zdrowia. Magistrat nabył ze środków fundacji Rochetellerowskiej aparatów medycznych i projektował do urządzenia biura sanitarnego na sumę 20,000 zł.  
(o) Na wigilię. W dniu wczorajszym Magistrat wyasnogował 1868 zł. na wigilię dla dzieci w burdach i schroniskach subsydjowanych przez miasto.  
(o) Roboty wodociągowe. W dn wczorajszym Magistrat przystąpił do robót wodociągowych na odcinku ul. Jakóba Jasińskiego. Na roboty te przeznaczono 30 robotników z budowy kanału na ul. Miłosiernej.

(o) Choroby zakaźne w Wilnie. Według danych wydziału zdrowia Magistratu, w ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie: na tyfus brzuszny 17, plonicy 10 (1 zm.), błonicy 5 (1 zm.), odrę 171 (2 zm.), ospę wietrzną 6, różę 2, krztusiec 2, gruźlicę 13 (2 zm.) grype 3, świnkę 2, jaglicę 1, razem 233 osoby, z których 6 zmarło.

### WOJSKOWA.

(k) Kto staje do dodatkowych zebrań kontrolnych. Dziś do zebrań kontrolnych winni stawić się szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia urodzeni w roku 1889 nazwiska których rozpoczynają się na A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, L, jutro zaś stają z tego samego rocznika z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z i Z.  
(o) Kurs dla instruktorów przysposobienia wojskowego. Wojewódzki Komitet WF i PW, organizuje z dniem 15 stycznia 1930 r. 6-ciootygodniowy kurs dla wyszkolenia instruktorów przysposobienia wojskowego. Bez pośrednio po tym kursie odbędzie się 2-ty tygodniowy kurs dla instruktorów LOPP.

### POCZTOWA

(o) Rozszerzenie centrali telefonicznej. Wileńska dyrekcja poczt i telegrafów prowadzi obecnie roboty po rozszerzeniu centrali telefonicznej w Wilnie, która ma być rozszerzona, do 3000 abonentów. Obecnie centrala liczy 1700 abonentów. Roboty te będą zakończone w roku przyszłym.

### PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

(w) Delegacja wileńskich zrzeszeń lekarzy u min. Prystora. Bawiący w niedzielę 15 bm. na uroczystościach 10 lecia Wileńskiej Dyrekcji PKP w Wilnie, p. minister pracy i opieki społecznej pułk. Prystor przyjął na specjalnej audyencji delegację wszystkich miłośnych zrzeszeń lekarzy z dr. Moszyńskim na czele. Delegacja reprezentowała: związek lekarzy państwa polskiego, obwód wileński, państwowy związek lekarzy Polaków i związek lekarzy żydów.  
Jak się dowiadujemy delegacja ta przed-

### Otwarcie oddziału P. K. O. w Wilnie

W niedzielę, dnia 15 b. m. odbyło się w Wilnie otwarcie nowo-założonego oddziału P. K. O. przy ul. Mickiewicza 7. Na uroczystość poświęcenia i otwarcia oddziału pośpieszyli na zaproszenie przybyłego wumyślnie z Warszawy prezesa PKO, dr. H. Grubera w towarzystwie kierownika biura ekonomicznego centrali dr. T. Adama i liczne grono przedstawicieli nietylko kół urzędowych, lecz przede wszystkim gospodarzy i prasy. Uroczystość poświęcenia poza tem uświetnił swą obecnością bawiący w Wilnie z okazji 10 lecia tujszej dyrekcji Kolei Państwowych pp. ministrowie Komunikacji Kühn, Pracy i O. S. Prystor i Reform Rolnych Staniewicz, metropolita wileński ks. arcybiskup R. Jabrzykowski, który osobiście dokonał aktu poświęcenia oddziału P. K. O., wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz i szereg innych wybitnych osobistości.  
Po ceremonii poświęcenia arcybiskup Jabrzykowski przemówił w krótkich słowach, nawiązując do maksymy „Oszczędnością i pracą narody się bogacą”. Karno zdziela zauważył, iż wskutek zaniedbania u nas zarówno przed wojną jak i po wojnie tego nakazu państwo nasze znalazło się niemal na krawędzi wielkiego niebezpieczeństwa. Każdy krok, który zapewnia nam pracę i ułatwia oszczędność, napełnia radością każdego kochającego Ojczyznę obywatela. Nowa placówka ma przyzwyczaić ludność do oszczędności. Prezesowi P. K. O. i wszystkim, którzy rąk przyłożyli do założenia nowej placówki, arcybiskup złożył najserdeczniejsze życzenia pomyślnego rozwoju nowej instytucji i „Szczęść Boże”.

Następnie przemawiał p. woj. Raczkiewicz, podkreślając inicjatywę prezesa P. K. O. dr. Grubera, której zawdzięczać należy powstanie już dziś oddziału P. K. O. w Wilnie. P. wojewoda zakończył złozeniem najserdeczniejszych życzeń, aby kapitały, pochodzące z oszczędności, gromadziły się w nowej placówce P. K. O. jak najrybniej, aby za jej pomocą krzewiła się oszczędność i wzrastało jeszcze bardziej zaufanie do instytucji oszczędnościowych, ułatwiają tu na naszych ziemiach wśród pracy pokojowej zrealizowanie najszerszych zamiarów gospodarzy i kulturalnych.  
Następnie zabrał głos prezes P. K. O. dr. Gruber, podnosząc, że hasłem, które przyświeca P. K. O. przy otwarciu oddziału w Wilnie, jest odbudowa świadomości gospo-

darcej społeczeństwa. Podkreślił, że działalność P. K. O. kapitałacyjna zaczęła się właściwie w r. 1924, prezes Gruber przedstawił cyfrowe dane, świadczące o wielkim rozwoju P. K. O. Stan wkładek czekowych, oszczędnościowych i przekazów, przekracza kwotę 400,000,000 złotych. Suma wkładów oszczędnościowych, pochodzących z najdrobniejszych oszczędności, wynosi 165,000,000 zł. Obrót czekowy w r. bież. 1929 dojdzie do imponującej sumy 24 miliardów złotych. Stan ten uprawnia do najbardziej optymistycznych nadziei na przyszłość.  
Dalsze swoje wywody mówca poświęcił propagandzie idei oszczędnościowej i zakończył ustępem, poświęconym Wilnu, mówiąc o Wilnie, jako o mieście, które w każdym Polaku budzi uczucie sentymentu jako o stolicy kraju, który dał narodowi polskiemu tyłu sławnych mężów. Nadejście czas — zakończył prezes Gruber — kiedy Wilno stanie się miastem polskiej ekspansji gospodarczej na ościennie kraje.

Pierwszą księżeczkę, opatrzoną Nr. 1, posiada arcybiskup Jabrzykowski, a księżeczkę, zaopatrzoną Nr. 2, p. woj. Raczkiewicz.

### Dozorca zastrzelił szofera

Wczoraj w nocy na ulicy Kwiatowej jeden z dozorców towarzystwa „Klucze” zauważył trzech osobników którzy wybili szybę wystawową w biurze ekspedycyjnym „Konfeksja Warszawska” mieszczącym się w posesji Nr. 7. Dozorca przywoławszy do pomocy drugiego dozorcę, usiłowali nieznajomych zatrzymać tembardziej, że narazie nie mogli zorientować się w jakim celu wymienieni osobnicy wybili szybę.  
Wobec tego, że zapotkali opór, dozorca Józef Jackiewicz wydobyl rewolwer, który w trakcie zamotanania się wypalił i ciężko ranił jednego z awanturników, jak następnie okazało się Józefa Rynkiewicza z zawodu szofera. Z ciężką raną w pierś odwieziono go do szpitala żydowskiego, gdzie walczy ze śmiercią. (c)

dział pracy i opieki społecznej urzędu wojewódzkiego, 3) Magistrat w Wilnie.  
W Schronisku obowiązują ścisły regulamin. Adres Schroniska — ul. Makowa Nr. 15 róg ul. Węglowej.

### ROZNE.

— Dzisiaj na Srodlce Literackiej podejmowani będą przybywający pociegiem osobowym o godz. 5.40 wiecz. zaproszeni przez związek literatów goście z przedmiotu przyjazdu do Grodna p. A. Raczaszka i k. klienta miasta Grodna p. J. Jodkowskiego. Przewieziona muzeum p. J. Jodkowskiego. Przewieziona muzeum p. J. Jodkowskiego. Przewieziona muzeum p. J. Jodkowskiego.  
— Nagroda literacka im. A. Mickiewicza. Jak wiadomo wileńskie władze miejskie uchwały wypłacać, poczynając od wiosny 1930 r. co drugi rok nagrodę literacką miasta Wilna w wysokości 5000 zł. Związek literatów zawiadomił w dniu dzisiejszym p. prezydenta miasta, że postanowił w myśl statutu nagrody literackiej wydelegować do „jury” tej nagrody następujących swoich reprezentantów pp.: Witolda Hulewicza, Wiktora Piotrowicza i prof. Stefana Srebrnego. Do Nowego Roku komitet sędziów ma być utworzony.  
— (k) Białoruski komitet cerkiewny. W Wilnie zawiązał się komitet do którego weszli delegaci Białorusinów różnych odłamów, którzy ma na celu wprowadzenie języka białoruskiego do Cerkwii prawosławnej na terenie diecezji wileńskiej. Komitet mieści się przy ulicy Ostrobramskiej 9 w gmachu gimnazjum białoruskiego.  
— Wieczór literatów wileńskich. Donosimy iż wieczór autorski literatów wileńskich pod tytułem „Dziecko w twórczości literackiej kobiet wileńskich” odbędzie się dnia 9 stycznia w siedzibie związku Literatów. Dochód ma być przeznaczony na związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, więc też zarząd Związku składa literatom podziękowanie za uprzejme udzielenie lokalu na wyżej wymienioną imprezę.

(y) Kryzys depresji barometrycznej przeprowadza zimą, jak donoszą stacje meteorologiczne na wschód od Polski, nad całą niemal Rosją rozpościera się wielki i trwały obszar wyżowy, który trwa już od kilku tygodni przynosząc silny mroz.  
W ciągu kilku ostatnich dni wyż posuwa się w kierunku Polski.  
Skutki tego są już widoczne u nas w postaci oziębienia się i nieznacznych wprawdzie opadów śnieżnych.  
Należy się z tem liczyć, że kryzys depresji barometrycznej osiągnie za 3 — 4 dni punkt kulminacyjny. Depresja fustapi wyżowi który przyniesie lekkie mroz.  
Jeżeli się te przepowiadania sprawdzą to

### Two dla Handlu Aptecznemi i Perfumeryjnemi Towarami

# I. B. Segall w Wilnie Sp. Akc.

PODAJE DO WIADOMOŚCI SZANOWNEJ KLIENTELI, iż sprzedawczy filje swoje przy ul. Mickiewicza Zamkowej i Zawalnej, CAŁĄ DZIAŁALNOŚĆ I UWAGĘ SWOJĄ SKONCENTROWAŁO NA

Sklepie detalicznym przy Centrali, Trocka 7, który został zaopatrzony w wielki wybór towarów:

- 1) Aptecznych, djetycznych i chemicznych.
- 2) Perfumeryjnych, kosmetycznych i środków do pielęgnowania urody twarzy i ciała.
- 3) Chirurgicznych i środków opatrunkowych.
- 4) Artykułów gospodarstwa domowego.

Ceny przekontrolowane i znacznie zniżone.

Zamówienia przyjmują się również telefonicznie — telefon Nr 542 i zostają dostarczone tego samego dnia.

Obsługiwanie staranne i sumienne.

darcej społeczeństwa. Podkreślił, że działalność P. K. O. kapitałacyjna zaczęła się właściwie w r. 1924, prezes Gruber przedstawił cyfrowe dane, świadczące o wielkim rozwoju P. K. O. Stan wkładek czekowych, oszczędnościowych i przekazów, przekracza kwotę 400,000,000 złotych. Suma wkładów oszczędnościowych, pochodzących z najdrobniejszych oszczędności, wynosi 165,000,000 zł. Obrót czekowy w r. bież. 1929 dojdzie do imponującej sumy 24 miliardów złotych. Stan ten uprawnia do najbardziej optymistycznych nadziei na przyszłość.  
Dalsze swoje wywody mówca poświęcił propagandzie idei oszczędnościowej i zakończył ustępem, poświęconym Wilnu, mówiąc o Wilnie, jako o mieście, które w każdym Polaku budzi uczucie sentymentu jako o stolicy kraju, który dał narodowi polskiemu tyłu sławnych mężów. Nadejście czas — zakończył prezes Gruber — kiedy Wilno stanie się miastem polskiej ekspansji gospodarczej na ościennie kraje.

Pierwszą księżeczkę, opatrzoną Nr. 1, posiada arcybiskup Jabrzykowski, a księżeczkę, zaopatrzoną Nr. 2, p. woj. Raczkiewicz.

ację i jest przedmiotem codziennych entuzjastycznych owacji. Ze względu na kończące się występy Wandy Siemaszkowej i zwiększoną frekwencję publiczności bilety szybko będą wydawane tylko dziś i jutro.  
— Teatr miejski w Lutni. Ostatni występ teatru regionalnego. Dziś po raz ostatni „San domierskie wesele” barwna sztuka w 3 aktach ze śpiewami i tańcami osnuta na zwyczajach i obrazach ludu sandomierskiego. Widzówko to mające znaczenie etnograficzne wzbudza szczerzy zachwyt i podziw.  
— Przedstawienie szkolne. W sobotę nadchodząca o godzinie 3 pp. odbędzie w teatrze miejskim na Pohulance przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach dwukrotnie niższych. Wystawioną zostanie baśń fantastyczna Szekspira z muzyką Mendelssohna „Sen nocy letniej”.  
— Najbliższa premiera „Mysz kościelna”. Jutro teatr miejski w Lutni występuje z premierą ostatniej nowości doskonałej komedii „Mysz kościelna”, będącej obecnie na repertuarze wielu scen zagranicznych i polskich. Sztukę tę wprowadza na scenę dyr. Zelwero wisk kreując jedną z ról głównych. Do sztuki przygotowana nowa wystawa.

### CO GRAJĄ W KINACH?

Piccadilly — W państwie zielonego smoka Hollywood — Miłośnicy aktorów. Wanda — Pat i Patachon jako bohaterowie. Światowid — U lubienica Wiednia. Lux — Golgota miłości. Heljos — Miłość w ogniu. Miejskie — Parada żołnierzyków. Ognisko kol. — Przedwieźniok. Słońce — Intryga księżny Dimitrescu.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

(c) Trzy samobójstwa w ciągu jednej doby. Franciszek Sadowski (Nowogrodzka 30) po sprzeczce z rodziną usiłował popełnić samo bójstwo i w tym celu wypi esencji octowej. Podobnie otruli się esencją Wiktoria Zienkiewicza (Zakretowa 40) i Józef Stankiewicz (W. Stefańska 26) który napił się spirytusu drzewnego.  
Desperatów ulokowano w szpitalu żydowskim. Stan Zienkiewicza jest dość ciężki.  
(c) Ujęcie złodzieja. Policja śledcza zatrzymała Stanisława Rodziewicza uchylającego się do służby w wojsku.  
(c) Wypadek za dobę. Za czas od 16 do 17 bm. do godziny 9 rano zanotowano w Wilnie 62 wypadki. W tem kradzieży 10, za kłócen spokój 14, przekroczeń administracyjnych 22.  
(c) Kradzieże. Z terenu obiektów wojskowych na trakcie poleokim skradziono zapas drzewa które częściowo zostało odnalezione we wsi Rękawiczki II 2 km. pp.  
Aleksandrowi Wolskiemu (Słowackiego 17) skradziono ze strychu białej wartości 500 zł.  
Władysław Perkowski (Prosta 12) skradł u Rozy Ruzes (Nadlesna 31) 2 ubrania wartości 600 zł., która policja od Perkowskiego odebrała.  
Na kradzieży towarów z wagonu osobobowego w Wilnie ujęto Kazimierza Zukowskiego (Polocka 4) Również na dworcu kolejowym zatrzymano na kradzieży węgla Piotra Szukiewicza (Lokiet 3). Systematyczna kradzież towarów ujawniono w sklepie Makata (Kijowska 25). Sprawcy nieznani.  
(c) Niemie spotkanie. Helena Janik natknęła na osobnika, który sprzedawał skradzione u niej przed kilku dniami poduszki i palto. Gdy Janik oświadczyła nieznanemu że rzeczy te do niej należą, ten rzucił trzymane w ręku poduszki i palto.  
(y) Ujawnienie przemytłu. W Olkienkach funkcjonariusze KOP przytrzymali onegdaj gospodarza wsi Kukle Stan. Zubkowskie który przemycał 148 kg. cukru w workach Kłobukiu Słobódki przytrzymano też 27 kg. cukru przemycanego z Litwy oraz 34 kg. rodzynek i 58 pudełek sacharyny z Litwy.

### SPORT

### Zawody strzeleckie z broni małokalibrowej

Na strzelnicę 5 p. p. Leg. odbyły się zawody z broni małokalibrowej o nagrodę przechodnią klubu sportowego 5 p. p. Leg. Zawody obejmowały cztery serie strzelania na 50 i 100 mtr.  
W ostatecznym wyniku pierwsze miejsce zajął zespół K. S. p. p. Leg. (1700 pkt. na 2000 możliwych), II — Policijny klub sportowy (1687 pkt.), III K. S. I p. p. Leg. (1535 pkt.).  
Indywidualnie zajęli miejsca: I Kpt Karas — 5 p. p. Leg. (352 pkt. na 400 możliwych), II J. Ignatowicz — Pol. Kl. Sport. (349 pkt.), III Chor. Sokulski — 5 p. p. Leg. (342 pkt.).  
Zwycięskie zespoły oraz najlepsi zawodnicy otrzymali pamiątkowe żetony (y)

### MECZ BOKSERSKI GÓRNY ŚLĄSK — WILNO.

W dniu 20 bm. o godz. 20 w lokalu Ośrodka WF odbędzie się mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska i Wilna. Spotkanie odbędzie się w waga: koguciej, piórkowej, lekkiej, półśredniej i średniej i półciężkiej.  
Reprezentacja Górnego Śląska złożona jest z czołowych pięściarzy śląskich z mistrzem Polski Górnym na czele. Goście przybywają do Wilna 19 bm.

### Na srebrnym ekranie

### „MIŁOŚĆ OGNI” W HELJOSIE

O najświeższym programie Heljosu można powiedzieć, że radziliśmy byli jego zmianę jakimś ujęciem na ekranie oglądać.  
Szkłada się z trzech części. Pokazują, jak zresztą w niej ciekawych i technicznie doskonałych zdjęć, wśród których na uwagę i znaczenie zasługują obrazy z naszych Trok; po drugie, przedwieźniok nie madra komedynie, nazwana niewiadomo dlaczego: „Pierwsza miłość Loli”, czy też coś w tym rodzaju, nie pamiętam; i po trzecie, „Miłość w ogniu”.  
Obraz ten jest o ile sądzić wolno, pochodzenia francuskiego. Jest dostatecznie ciekawy (i pod tym względem ujęcie redakcji reklam po gazetach drukowanych, — jest trafne), a ponadto dostatecznie banalny i mało oryginalny.  
Stanowczo wolę przeciętne obrazy Uly od takich francuskich rodzenek.  
Akcja toczy się w „Miłości w ogniu” pod czas wojny. Jest tam bohaterki porucznik francuski, który w imię tęsknoty za ukochaną decyduje się na desercję. Wynikają z tego kroku, liczne przykrości, czego łatwo się domyśleć, a wszystko kończy się dobrze.  
Szwanujące przedewszystkiem stroną realizatorską obrazu, osobliwie zdjęcie z rzekomego pola bitwy.  
Barthelme (porucznik) jest dość niejedno lity w swej kreacji. Czasem bardzo mocny w wyrazie, czasem znowu rozlaży i rozmazany, jak przyswojowa „baba”.  
Jego partnerka — Marion Nixon naogół lepsza od swego kolegi, daje typ miłutkiego niewinnego dziewczątka — co bardzo odpowiada jej roli w obrazie.  
Publiczności mało. Czekaemy zmiany programu.  
Omega.

### TEATR I MUZYKA.

— Teatr miejski na Pohulance. Ostatnie występy Wandy Siemaszkowej. Dziś po raz 8 wznusząca sztuka Gordina „Mila Efores” która odniosła prawdziwy sukces artystyczny i cieszy się niesłabnącym powodzeniem. W roli głównej znakomita tragiczka polska Wanda Siemaszkowa tworzy niezapomnianą kre-

Sprawozdanie

z pracy dokonanej przy odnowieniu kościoła św. Teresy (Ostrobramskiego) w okresie przedzimowym do 20 listopada 1929 r.

Prace dokonane w tym okresie są niejako fundamentem i podstawą dla przyszłego wykonania restauracji kościoła ostrobramskiego; prace te są następujące: w dziale murarskim — zbadano stare tynki, odbito zniszczone, zatarło ściany całego kościoła w sposób odpowiadający przyszłym pracom malarskim, naprawiono obramienia okienne i wyprowadzono wszystkie profile, dalej wykonano nowe ramy okienne, uzupełniono oszklenie, naprawiono wszystkie okna, oraz założono rynnę ściekową pod oknami dla ochrony malatur ściennych; w dziale prac politolicznych, zrobiono bardzo dużo, gdyż na 100 poszczególnych przedmiotów do poloznienia, odnowiono i polozcono 84; szczególniejszą uwagę poświęcono odnowieniu i polozczeniu tabernaculum w wielkim ołtarzu — tabernaculum to, skutkiem czasu i wadliwego dawniejszego odnawiania, zatraciło swój pierwotny wysoce artystyczny charakter, który teraz całkowicie został przywrócony; robotom sztukarskim, rzeźbiarskim i art. — malarskim, jako tymczasem się przedmiotów, najbardziej ozdabiających i podnoszących wspaniałość świątyni — poświęcono bardzo wiele pracy i pilności a mianowicie: dorobiono i naprawiono brakujące i zniszczone części sztukaterii w całym kościele a w szczególności bacznie uwagę poświęcono kaplicy dawniej Pocięja, a obecnie Chrystusa-Króla, jako posiadającej najbogatszą ornamentację i rzeźby. Najwięcej uwagi i pracy pochłonęły przygotowania i roboty przedwstępne art. malarskiej; zbadano i odczyszczono malatury na suficie i ścianach, sfotografowano i przerysowano ornamentację malowaną ze ścian kościoła i kaplicy M. B. Dobrej Rady; z 21 obrazów zdobiących kościół i zakrytych odrestaurowano już całkowicie 18, dalej dokonano zniszczenia grzybka na malaturach sklepiennych, zbadano i odczyszczono malatury na ścianach nawy głównej pod chórem.

Wszystkie wyżej wymienione prace wykonane zostały pod kierunkiem art. — malarza p. Mariana Słoneckiego i przy odnawianiu użyto najlepszych materiałów, dających możliwość absolutną gwarancję trwałości i odporności na wpływy atmosferyczne. Wszystkie prace wykonano już w 1929 r. i pochłonęły wydatków przeszło 90 tysięcy zł. Przy końcu robot tęgocrotnych w kościele ostrobramskim, odwiedził Ostrobramę znany konserwator obrazów i dzieł sztuki p. profesor Jan Rutkowski, który razem z konserwatorem wojewódzkim p. dr. Lorenzem oglądał prace w kościele i stwierdził sumiennie i fachowo wykonanie robot i w słowach pochwalnych wyraził swe uznanie dla kierowników tych robot art. — malarszych M. Słoneckiego i p. Dobskiego, kierownikowi technicznemu, co stwierdzono protokołami.

W sprawie osuszenia ścian nawy bocznej lewej, gdzie się zakradła duża bardzo wilgoć, komisja wojewódzka p. z zbadaniu wskazała środki przeprowadzenia osuszenia i na wiosnę wojewódzka Dyrekcja robot publicznych przystąpi do robot osuszeniowych. Podajemy powyższe sprawozdanie do wiadomości ogółu społeczeństwa, by wykazać jak wielkich wysiłków musi używać komitet odnawiania kościoła i kaplicy ostrobramskiej dla zdobycia środków materialnych na tak poważne dzieło niezbędnych przy dziełach droższych i dlatego też komitet zwraca się prosić ponownie do społeczeństwa w następujący sposób:

Bank Polski 173,50 — Powszechny Kredyt 110, Związek Spółek Zarobkowych 78,50, P. 8,50, Elekrownia w Dąbrowie 60, Cukier 27,50, Cegielnia 49, —, Mordziej 16,50, Norblin 72, Ostrowiec s-B 65,50, Starachowice 20,75, — Zieloniewski 67, —80, Parowóz 20, —, Wegiel 71,25, Parowóz 20, —, Borkowski 8,50, Spiess 103, Lilpop 39,00, B. Zachodni 81, Kijewski 90, Klucze 8,50, III em. 73,50, Sita i Światło 95, — Firley 39, Bank Dysk. 125, Nobel 10,00, Rudki 28,50, Haberbusch 101, Bank Handlowy 119, Wysoka 145, Zawlicze 6,50.

Ostatnie Słowo Technikal Najbardziej ekonomiczne w zużyciu paliwa na kulowych łożyskach S. K. F. szwedzkie ropowe motory „ELLWE” systemu „DUSLA”. Bezpośrednie wyłączenie zastępstwo na woj. Wileńskie, Nowogródzkie i Białostockie. DOGODNE DŁUGOTERMINOWE SPŁATY. CENY BEZKONKURENCYJNE. Poszukuje się agentów. Biuro Techniczno-Handlowe i Robot Inżynierskich St. Stoberski Wilno, Mickiewicza 27, tel. 12-47.

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

- 10321. A. I. „WINAX — właściciele Bracia I i D. Akselrod i M. Szwarz — spółka firmowa”. Prowadzenie wytwórni win owocowych, rodyńskich i miodu syconego. Siedziba w Wilnie, przy ul. Wielkiej 30. Firma istnieje od grudnia 1928 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Izrael Akselrod — przy ul. Mickiewicza 37, Dawid Akselrod — przy ul. W. Pohulanka 11-a, i Mojżesz Szwarz — przy ul. Zawalnej 28. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 27 czerwca 1929 roku, na czas nieokreślony. Zarząd należy do wszystkich wspólników. Wskazanie, umowy i wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisują pod stemplem firmowym Izrael Akselrod i Mojżesz Szwarz łącznie natomiast każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję zwykłą poleconą i wartościową, wpływającą na imię firmy, jako też podpisywać korespondencję nie zawierającą jakiegobądź zobowiązania. 2160—VI w dniu 16. 9. 29 r.
- 10621. A. I. „Szapiro lecki” w Dziśnie, ul. Kościuski, sklep mięsa. Firma istnieje od 1891 roku. Właściciel Szapiro lecki, zam. tamże. 2132—VI
- 10622. A. I. „Sokołowski Abram” w Dziśnie, ul. Głęboka 5, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1909 roku. Właściciel Sokołowski Abram, zam. tamże. 2133—VI
- 10623. A. I. „Słobin Hirs” w Dziśnie, ul. Handlowa 17, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1904 roku. Właściciel Słobin Hirs, zam. tamże. 2134—VI
- 10624. A. I. „Syrkiewicz Jerzy” w Buchowszczyźnie, gm. Motodeczanski, restauracja. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Syrkievicz Jerzy, zam. tamże. 2135—VI
- 10624. A. I. Szyman Mendel” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep zboża lnu i siemna. Właściciel Szyman Mendel, zam. tamże. 2136—VI w dniu 17. 9. 29 r.
- 10626. A. I. „Szapiro Basia” w Plisze, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i drobnych towarów. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Szapiro Basia, zam. tamże. 2137—VI
- 10627. A. I. Swierdow Zalman” w Dziśnie, ul. Handlowa 15, sklep artykułów pierwszej potrzeby, żelaza i innych towarów. Firma istnieje od 1909 roku. Właściciel Swierdow Zalman, zam. w Dziśnie, ul. Szkolny Dwór 9. 2138—VI

Wydawca St. Mackiewicz. Redaktor odpowiedzialny Witold Woydyło.

GIĘŁDA WILEŃSKA

dnia 17 grudnia 1929 r.

Czeki i wpłaty. Paryż 34,75 Akeje. Wil. Bank Ziemiński — zł. 150 w złotych za jedną akcję — 163

CENY W WILNIE.

Z dnia 17 grudnia r. b.

Ziemliopłody: pszenica 38 40, żyto 25 —25, jęczmień 24—25, owsy 23—24, gryka 30—31, otręby pszenne 21—22, żytnie 17—18, ziemniaki 7 8, siano 10 12, sioma 8—9, makuchy linae 47—48. Destaczenia w dalszym ciągu staba. Dowóz dostateczny, zapotrzebowanie małe. Mąka pszena 80 90, żytnia razowa 30—33, żytnia 36—40 za kg. Kasza jęczmienna 60—70, jaglana 80—100, gryczana 80 90, owsiana 80—110 perłowa 60—80, pęczak 55 — 1 kg. manna 100—130. Mięso wołowe 200—240, cielęce 250—280, baranie 180—200, wieprzowe 280—320, słonina świeża 380—400, solona 380—420, sadło 380—400, smalec wieprzowy 420—440. Zając ze skórą 5—6 zł. za sztukę. Nabyła: Mleko 45—50 gr. za litr, smietana 220—250, twaróg 120—140 za 1 kg. ser twarogowy 160—180, masło niesolone 650—740, solone 500—650. Jaja: 220—230 za 1 dziesięciok. Warzywa: fasola biała 140—160, kartofle 9—10, kapusta świeża 9—10, kwasona 25—30 marchew 15—20 (za kg.) buraki 10—15 (za kilogram) brukiew 15—20, ogórki 10 12, za 100 sztuk, cebula 40—50, pomidory 180—220 za kg. kalafiori 80—120 za główkę. Owoce: Jabłka stołowe 100—180 za 1 kg., kompotowe 50—80, gruski 1 gat. 150—200, II gat. 100—200, śliwki węgierski 170—180. Drób: kury 6—8 zł. za sztukę, kurczęta 3—4, kaczki 8—9, bity 6—7, gęsie 18—20, bity 15 18, indyki 20—25 bity 18—20 zł. Ryby: liny żywe 450—500, śniegie 280—350, szczupaki żywe 500—600, śniegie 300—350, leszcze żywe 450—500, śniegie 280—300, karpie żywe 450—500, śniegie 250—300, karasie żywe 350—380, śniegie 200—250, okonie żywe 450—500, śniegie 280—350, wsaćce żywe 450—500, śniegie 300—350, siela 280—300, sumy 280—300, węgorze (brak) miętusy 200—250, płocie 150—180, drobnie 50—80. Len: Len surowiec I gat. 230 — 240 dolarów amerykańskich za pud., len trze-piany 330 — 340 dol. za pud. Siemię linae o czystości 87 i pół proc. 1.20 dol. za pud. (n).

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5

Od dnia 14 do 18 grudnia 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy:

„PARADA ŻOŁNIERZYKÓW” Najwspanialszy film w 10 aktach z życia przyszłych wojaków. W rolach głównych: Bessie Love i William Boyd. Nad program: 1) „BOBUS BOKSEREM” Komedja w 3 aktach. 2) „DZIENNIK PATHE” Nr 23 1928 r. w 1 akcie Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następnym program: „REPUBLIKA PIRATÓW”.

KINO-TEATR „HIELOS”

Wileńska 38.

„W NOCNYM LOKALU”

Potęjący, porwijący dramat erotyczny cierpienia i miłości. W roli głównej wielka tragiczna EWELNA HOLT Nocne życie „Złotej młodzieży”. Wzruszająca treść. Seansy o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

Kino-Teatr „Stonee”

ul. Dąbrowskiego 5

„INTRYGNA KSIĘŻNY DIMITRESCU”

intrigny grandes dames. Wytworne pałace, najnowsze kreacje mody. Nad program: „GODZINA SMIECHU” arcysejla komedja.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD”

Mickiewicza 22.

„MIŁOSTKI AKTORKI”

z jej partnerami WILS ASTHNER i PAUL LUKAS. Obraz ten da znakomitej artystce Poli Negri okazję do stworzenia największej kreacji swego życia i rozwinięcia wszystkich zalet swej wielkiej sztuki. Specjalna ilustracja muzyczna. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,25. Dzisiaj bilety honorowe nie ważne.

w dniu 24. 8. 29 r.

10339. A. I. „Romaniuk Feliks”, we wsi Kijowiec, gm. Rakowskiej pow. Motodeczanski, sklep spożywczy i wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Romaniuk Feliks, zam. tamże. 2144—VI

10340. A. I. „Alperowicz Fiejda” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep galanterji i obuwia. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Alperowicz Fiejda, zam. tamże. 2145—VI

10341. A. I. „Alperowicz Rachnel” w Głębokim, ul. Zamkowa 21, sklep spożywczy tytoniowy. Właściciel Alperowicz Rachnel, zam. w Głębokim, ul. Zamkowa 29. 2146—VI

10342. A. I. „Asman Jankiel” w Głębokim, Rynek Kościuski, d. Frejdka, sklep mąki, zboża i soli. Firma istnieje od 1924 roku. — Właściciel Asman Jankiel, zam. w Głębokim. 2147—VI

10343. A. I. „Aron Szymon — Nochim” w Dukaszach, pow. Święciański, sklep mięsa. Właściciel Aron Szymon — Nochim, zam. tamże. 2148—VI

10344. A. I. Alperowicz Michel” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep kolcowy. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Alperowicz Michel, zam. tamże. 2149—VI

10345. A. I. „Abelson Basia” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1916 roku. Właściciel Abelson Basia, zam. tamże. 2150—VI

10346. A. I. „Arjan Fejga” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep wody sodowej i cukrów. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel — Arjan Fejga, zam. tamże. 2154—VI

10347. A. I. „Abel Cypa” w Świrze, pow. Święciańskiego, piwiarnia z zakąskami. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel — Abel Cypa, zam. tamże. 2152—VI

10348. A. I. „Bank Samuel” w Przebrodzu, pow. Brasławskim, eksploatacja jeziora. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel — Bank Samuel, zam. tamże. 2153—VI

10349. A. I. „Borowik Marja” w Dziśnie, ul. Handlowa 5, jadłodajnia. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Borowik Marja, zam. tamże. 2154—VI

10350. A. I. Blachman Mowza” w Dziśnie, ul. Handlowa 8, sklep naczyn i innych drobnych towarów. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Blachman Mowza, zam. tamże. 2155—VI

w dniu 9. 8. 29 r.

10323. A. I. „Elzbieta Radecka — Mikulicz, dzierżawca Józef Milewicz”. Młyn wodny. Siedziba w maj. Bohin, gm. Bohińskiej, pow. Brasławskiego. Firma istnieje od 1926 roku. Właścicielka Elzbieta Radecka — Mikulicz, zam. w Wilnie przy ul. Mickiewicza 22. Na mocy umowy z dn. 16 lutego 1926 roku przedsiębiorstwo zostało wydzierżawione Józefowi Milewiczowi, zam. w f. Zaracze, gm. i pow. Brasławskiego na czasokres do dnia 1 sierpnia 1935 roku. 2162—VI

w dniu 16. 8. 29 r.

10324. A. I. „Fryda Ajnsztejn — sklep galanterji”. W Wilnie ul. Trocka 15, sklep galanterji. Firma istnieje od 1923 roku. Właścicielka Ajnsztejn Fryda, zam. tamże. 2163—VI

w dniu 17. 8. 29 r.

10325. A. I. „Spadkobierca Aleksandra — Bonifacjo Jan. czewskiego — Czesław Janeczowski”. Sprzedaż artykułów spożywczych i wyrobów tytoniowych. Siedziba w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego. Firma istnieje od 1927 roku. Spadkobierca nieletni Czesław Janeczowski, zam. w Głębokim, którego opiekunem jest Stanisław Janeczowski, zam. tamże. 216—VI

10326. A. I. „J. Alperowicz, A. Borecki i P. Izygzon — S-ka”. Sprzedaż artykułów spożywczych i nautowych. Siedziba w Olesznowiczach, gm. Krasniewski pow. Motodeczanski. Firma istnieje od 1 stycznia 1929 roku. Wspólnicy zam. w Radoszkowiczach, pow. Motodeczanski: Jankiel Alperowicz, Abram Borecki i Pinchos Izygzon. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 29 kwietnia 1929 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do wszystkich wspólników. Wskazanie i wszelkie zobowiązania pieniężne podpisują dwaj wspólnicy pod stemplem firmowym. 2165—VI

10327. A. I. „Bielewicz Eudokja” w Wilnie Hala miejska stragan Nr. 176, sprzedaż bielizny. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Bielewicz Eudokja, zam. w Wilnie, zał. Kowieński 3 — 2. 2166—VI

10328. A. I. „GUMA — Genia Zondowicz”, w Wilnie, ul. Trocka 20, sprzedaż detaliczna gumy. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Zondowicz Genia, zam. tamże. 2167—VI

w dniu 21. 8. 1929 r.

10329. A. I. „Judel Charnac i S-ka”. Fabryka cukrów i czekolady. Siedziba w Wilnie, przy ul. Polockiej 4. Spółka istnieje od 28 lutego 1929 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Judel Charnac — przy ul. Zawalnej 28/30 i Samuel Zabudowski — przy ul. Piusduskiego 9 — 8. Spółka firmowa przekształcona z firmy jednoosobowej „Judel Charnac” zarejestrowanej pod Nr. 625 A., istnieje na mocy umowy z dnia 8 lutego 1929 roku i zawarta na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników, którzy łącznie podpisują pod stemplem firmowym w imieniu spółki weksle i wszelkie umowy. 2168—VI

10330. A. I. „Skup materiałów leśnych — Mejer Cejtin, Icko — Chonon Goldman i Jochel Mindel S-ka”. Skup materiałów leśnych. Siedziba w Dunajewiczach, pow. Postawskiego. Firma istnieje od 1923 roku. Wspólnicy zam. w Dunajewiczach: Mejer Cejtin, Icko — Chonon Goldman i Jochel Mindel. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 13 marca 1929 roku, przyczem za wspólną zgodą stron spółka może być rozwiązana i wcześniej wskazanego terminu. Zarząd należy do Jochela Mindela. Wskazanie umowy, weksle, zobowiązania i inne dokumenty dotyczące spółki może podpisywać każdy ze wspólników samodzielnie. 2169—VI

10331. A. I. „Zeldin i Chawlin S-ka”. Skup zboża Siedziba w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego. Spółka istnieje od 1927 roku. Wspólnicy zam. w Głębokim: Josef Zeldin i Dawid Chawlin. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 26 czerwca 1929 roku na czas nieokreślony. Zarząd zawierania wszelkiego rodzaju umów, podpisywanie weksli i zobowiązań należy do obydwóch wspólników. 2170—VI

10332. A. I. „Kaczergiński i Sragowicz S-ka”. Handel skórami. Siedziba w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego. Firma istnieje od 1927 roku. Wspólnicy zam. w Głębokim: Dawid Kaczergiński i Rubin Sragowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 26 czerwca 1929 roku na czas nieokreślony. Zarząd zawierania wszelkiego rodzaju umów, podpisywanie weksli i zobowiązań przysługuje wyłącznie wspólnikowi Dawidowi Kaczergińskiemu. 2171—VI

10333. A. I. „Zegluga na Wilji — Kasper Janowicz, Konstanty Borowski — Spółka firmowa”. Prowadzenie i eksploatacja żeglugi statkowej na rzece Wilji. Siedziba w Wilnie, przystań na rzece Wilji przy ul. Arsenalskiej. Spółka istnieje od 16 maja 1929 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Kasper Janowicz — Trynopol, d. wiśny, Jozef Janowicz — przy ul. Arsenalskiej 6, Konstanty Borowski i Jadwiga Borowska — dwaj ostatni przy ul. Stefańskiej 25. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 16 maja 1929 r. na czas nieograniczony. Zarząd należy do Kaspera Janowicza i Konstantego Borowskiego. Wskazanie umowy i akty plenipotencje, weksle, obligi, czeki i różnego rodzaju zobowiązania podpisują obaj zarządcy Kasper Janowicz i Konstanty Borowski. 2142—VI

10338. A. I. „Abramowicz Szejna” w Dziwieniszkach, pow. Osmiańskiego, sklep spożywczy, galanterji i żelaza. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Abramowicz Szejna zam tamże 2143—VI

NA GWIAZDKĘ

Olbrymi wybór zabawek i ozdób choinkowych.

NA UPOMINKI GWIAZDKOWE

obrazy, przybory do pisania, albumy, pióra złote, ołówki kieszonkowe, wyroby alabastrowe, papier ozdobny, galanterja biurkowa i skórzana. Bilety wizytowe. Ceny b. umiarkowane.

W. Borkowski

Wilno, Mickiewicza 5 tel. 372. Filja: Ś to Jańska 1 tel. 371

Na Gwiazdkę!!! Skł. apt. „Farma”

Dawn. T-wo J. B. SEGALL, Sp. Akc. Polca po cenach niskich w wielkim wyborze Perfumy Wody kwiatowe Kosmetykę Galanterję ostatn. nowości UWAGA! Od 16 do 25 m. Każdy kupujący otrzymuje niespodziankę. Sumiennie i uprzejmie załatwianie Szan. Klienteli.

PIANINA I FORTEPIANY

światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger) PLEYEL, BECHSTEIN, BLUTHNER, DRYGAS, SOMMERFELD etc. W ilno, K. Dąbrowska ul. Niemiecka 3, m. 6, SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE

NA GWIAZDKĘ!

Otrzymaono nowy transport żyzew, naczyni aluminiowych, nakryć stołowych, maszynek do mięsa, wyzmaczek i t. p. Na okres świąteczny ceny zniżone!!! Stanisław KRAKOWSKI Wilno, Wielka 49, tel. 1436.

BEZPŁATNIE

cenne podarunki na gwiazdkę otrzymuje każdy nabywający towar w grudniu w firmie W. Nowicki Wilno, ul. Wielka 30. Największy wybór wykwintnej konfekcji i galanterji, własna wytwórnia OBUWIA, kalosze, śniogowce, pilśniki. Ceny niskie. Towar pierwszorzędny.

POSADY

PHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyj. prof. Sekulowskiego, Warszawa, Żółwia 42-H. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Zadzajcie prospektów.

BAVAVAN RÓŻNE Froter

Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje umeblowane. Wiadomość: Biuro Reklamowe St. z Warszawy przyjmuje froterowanie i wiurkowanie podłóg. Robotna solidna i tania. Adres: Szpitalna 1012 m. 23, —E

Kosmetyka

Pokój umeblowany wynajęcia, ul. Tartaki 18 4. Oglądać od g. 8—9 i od 2—4 po południu. 82E5-0

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej

Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. Urode kobieca, konnali, serwuje, doskona, odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Sztuczne opienie cery. Wypładanie włosów i łupieża. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8 W. Z. P. 43

KOBIECA

doskonali, odświeża, usuwa braki i szkazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Leczniczej „CEDIB” I. Hryniewiczowej, Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7.

K. WĘCIEWICZ

Mickiewicza 7, tel. 1062

Drukarnia „Wydawnictwo Wileńskie”, Kwazselna 23.